

Sygnatura akt III C 740/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 4 listopada 2022 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie III Wydział Cywilny w następującym składzie:

Przewodnicząca: sędzia Grażyna Sienicka

Protokolantka: sekretarz sądowy Karolina Kuchyt

po rozpoznaniu w dniu 21 października 2022r.

na rozprawie

**sprawy z powództwa Centrum (...)
z ograniczoną odpowiedzialnością w S.**

przeciwko M. J.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego M. J. na rzecz powoda Centrum (...) Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. kwotę 500 (pięciuset) złotych wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia 27 czerwca 2018r. do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądza od pozwanego na rzecz powoda koszty postępowania w kwocie 693,60 (sześciuset dziewięćdziesięciu trzech złotych sześćdziesięciu groszy) z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia uprawomocnienia się wyroku do dnia zapłaty.

Sędzia Grażyna Sienicka

Sygn. akt III C 740/21

UZASADNIENIE

w postępowaniu uproszczonym

Powódka Centrum (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa w S. wniosła o zasądzenie od pozwanego M. J. kwoty 5 000 zł wraz z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu. Źródłem żądania powódki było postanowienie o karze umownej zawarte w łączącej pozwanego, z poprzednikiem prawnym powoda - (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa w S., umowie zlecenia. Umową cesji (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa w S. przeniosła na powódkę prawo dochodzenia roszczeń związanych z karą umowną.

16 czerwca 2021r. Sąd wydał w sprawie nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym.

21 lipca 2021r. pozwany złożył sprzeciw, wnosząc o oddalenie powództwa

i zasądzenie kosztów postępowania. W uzasadnieniu sprzeciwu pozwany podniósł, że umowa nie była wykonywana, powódka zaoferowała pozwanemu inny zakres obowiązków aniżeli ten, na który strony się umówiły, zaś żądana kara umowna jest znacznie wygórowana.

Pismem z dnia 19 listopada 2021r. powódka zawiadomiła o zmianie formy prawnej prowadzonej działalności w związku z dokonaniem przekształceniem w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością – Centrum (...) z ograniczoną odpowiedzialnością w S..

Stan faktyczny.

M. J. poszukiwał pracy. Przeglądając ogłoszenia prasowe zapoznał się z ogłoszeniem, dotyczącym pracy na stanowisku ochroniarza w sklepie (...). Odpowiadając na ogłoszenie spotkał się z przedstawicielem spółki poszukującej pracownika, uzyskał informację, iż obowiązkiem osoby, która podejmie współpracę będzie ochrona klientów i towarów w sklepie (...) w Centrum Handlowym (...) w G. przy ul. (...). Rozmowę z M. J. prowadził M. S.. Sklep przy ul. (...) jest sklepem o wysokich obrotach, objętym codzienną ochroną.

Dowód: przesłuchanie M. J. w charakterze strony k. 136-137;

zeznania świadka M. S. k. 107.

29 maja 2018r. (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka Komandytowa w S. zawarła z M. J. umowę zlecenia

Nr (...) nr 864 G. (...). Umowa została zawarta na czas określony – od dnia 1 czerwca 2018r. do dnia 31 grudnia 2018r.

Niesporne.

W dniu zawarcia umowy M. S. przeszkolił M. J. z zakresu BHP.

Dowód: oświadczenie k. 87.

Przedmiotem umowy było świadczenie przez M. J. doraźnych usług, polegających na wykonywaniu czynności związanych z ochroną miejsc (obszarów, obiektów) podległych Zleceniodawcy. M. J. zobowiązał się do wykonywania umowy w miejscach wskazanych przez Spółkę (...).

Strony ustaliły wysokość wynagrodzenia w kwocie 13,70 zł brutto na godzinę oraz prawo do wcześniejszego wypowiedzenia umowy bez podania przyczyny z zachowaniem trzytygodniowego okresu wypowiedzenia, którego bieg rozpoczyna się od dnia jego doręczenia. Wypowiedzenie powinno być złożone na piśmie pod rygorem jego nieważności.

Dowód: umowa zlecenia k. 31.

W punkcie 7 ust. 1) umowy wskazano, że zleceniodawcy przysługuje prawo wypowiedzenia umowy w trybie natychmiastowym w przypadku niewykonania lub nienależytego wykonania umowy przez zleceniobiorcę (np. porzucenie rozumiane jako samowolne zaprzestanie świadczenia umowy naruszające zapis pkt 5 lub 6 lub 8, kradzież, stan po spożyciu alkoholu, stan nietrzeźwości, stan po zażyciu środków odurzających, palenie na obiekcie mimo istniejącego zakazu palenia). Wypowiedzenie umowy wymaga formy pisemnej, pod rygorem nieważności.

W punkcie 7 ust. 1) zastrzeżone zostało, że jeżeli przyczyną rozwiązania umowy w trybie natychmiastowym będzie porzucenie, Zleceniobiorca zapłaci Zleceniodawcy karę umowną w wysokości 5.000 zł.

Do umowy znajdował zastosowanie załącznik, oznaczony numerem 1, w którym M. J. zobowiązał się do naprawienia wszelkich szkód, jakie poniesie Zleceniodawca w przypadku nienależytego wykonania przez obowiązków wynikających z umowy, nie stawieniem się w miejscu wykonywania zlecenia, zerwaniem z jego winy umowy i w innych okolicznościach wymienionych w załączniku.

Dowód: umowa zlecenia k. 31,

załącznik k. 32.

Po podpisaniu umowy M. J. został zaproszony do Sklepu (...) przy ul. (...), gdzie odbył szkolenie poprzedzające podjęcie obowiązków. Szkolenie trwało kilkadziesiąt minut i prowadził je inny przedstawiciel zleceniodawcy aniżeli M. S.. W toku szkolenia M. J. zorientował się, że jest ono prowadzone nie tylko

w kierunku poprawnego wykonywania obowiązków pracownika ochrony ale również w kierunku przygotowania go do wykonywania obowiązków personelu sklepu tj. z zakresu rozkładania towarów na półkach sklepowych. Pod koniec szkolenia przedstawiciel zleceniodawcy poinformował M. J., że jego obowiązkiem będzie zarówno ochrona sklepu, jak i wykładanie towarów na półki w wymiarze 60-120 minut dziennie. Obowiązek ten nie został umieszczony w umowie.

M. J., po odbyciu szkolenia stanowiskowego, nie podjął obowiązków określonych w umowie z dnia 29 maja 2018r.

Dowód: przesłuchanie M. J. w charakterze strony k. 136-137.

Przekazane mu w czasie szkolenia informacje, iż będzie zmuszony wykonywać inne czynności aniżeli ochrona sklepu, wzbudziły w M. J. obawy, że nie będzie w stanie wywiązać się ze swojego zasadniczego obowiązku.

Dowód: przesłuchanie M. J. w charakterze strony k. 136-137.

5 czerwca 2021r. M. S. zawniósł o wypowiedzenie umowy z M. J. z uwagi na nieusprawiedliwione niepodjęcie wykonywania umowy.

5 czerwca 2018r. Prezes Zarządu (...) T. wypowiedział umowę zlecenia zawartą z M. J., na podstawie zapisów zawartych w pkt 7 ust 1) łączącej strony umowy. Tego samego dnia skierowano do M. J. przedsądowe wezwanie do zapłaty kwoty 5 000 zł, doręczone adresatowi w dniu 12 czerwca 2018r.

Dowód: wniosek k. 30,

wypowiedzenie umowy z dnia 5 czerwca 2018r. k. 28,

wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru k. 26-27.

30 marca 2021r. Centrum (...) z ograniczoną odpowiedzialnością w Spółka komandytowa w S. oraz (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością Spółka komandytowa w S. zawarły umowę przelewu wierzytelności, której przedmiotem była wymagalna wierzytelność dotycząca kary umownej naliczonej M. J..

Niesporne.

Rozważania.

Powództwo, wywodzone z treści przepisu art. 484 § 1 k.c., okazało się częściowo uzasadnione.

Legitymacja powódki do dochodzenia roszczeń na własną rzecz pozostawała

w procesie niesporna i niewątpliwa, jako wynikająca z umowy przelewu wierzytelności zawartej dnia 30 marca 2021r.

Zgodnie z treścią przepisu art. 509 i 510 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność na osobę trzecią (przelew), chyba że sprzeciwiałoby się to ustawie, zastrzeżeniu umownemu albo właściwości zobowiązania, wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w szczególności roszczenie o zaległe odsetki. Umowa sprzedaży, zamiany, darowizny lub inna umowa zobowiązująca do przeniesienia wierzytelności przenosi wierzytelność na nabywcę, chyba że przepis szczególny stanowi inaczej albo że strony inaczej postanowiły.

Sąd uznał, iż umowa łącząca pozwanego z poprzednikiem prawnym powoda nie była umową zlecenia, o której mowa w art. 734 § 1 k.c. ale umową nienazwaną, do której stosuje się przepisy o zleceniu w oparciu o odesłanie zawarte w art. 750 k.c.

Podstawą prawną powództwa była treść art. 484 § 1 k.c. zgodnie, z którym w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Żądanie odszkodowania przenoszącej wysokość zastrzeżonej kary nie jest dopuszczalne, chyba że strony inaczej postanowiły.

Łącząca strony umowa przewidywała karę umowną w przypadku porzucenia, które należało rozumieć jako nagłe, nieprzewidziane i stałe zaprzestanie wykonywania zleconych czynności, bez usprawiedliwienia.

Wbrew stanowisku pozwanego nie udało się w toku postępowania wykazać, że jego postępowanie nie wyczerpywało znamion porzucenia umowy albowiem nie udowodnił,

iż skontaktował się z powódką po odbyciu szkolenia, na którym przekazano mu oczekiwania w zakresie dodatkowych czynności, nie stawiał się pierwszego dnia w pracy aby przekonać się czy obowiązki te rzeczywiście zostaną mu przekazane. Postawa taka, o ile została należyście wyjaśniona przez pozwanego w toku przesłuchania w charakterze strony, nie uwalnia go od obowiązku poniesienia skutków przewidzianych w kontrakcie.

Sąd rozważył podniesiony przez pozwanego zarzut nadmiernego wymiaru żądanej kary umownej oraz wnioszek o jej ewentualne miarkowanie i uznał, że charakter umowy, wysokość zaoferowanego pozwanemu wynagrodzenia oraz minimalne zaawansowanie wzajemnej współpracy, skutkujące minimalnym zaangażowaniem powoda w nowego zleceniobiorcę, powoduje, że wniosek pozwanego w przedmiocie zmniejszenia obciążającej go kary umownej, powinien zostać uwzględniony.

Zgodnie z treścią przepisu art. 484 § 2 k.c. jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej, to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Zastosowanie tej normy nie następuje z urzędu ale na wniosek zobowiązanego. Zacytowany przepis przewiduje możliwość miarkowania wysokości kary umownej przy spełnieniu jednej z dwóch przesłanek tj. jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane lub gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Zgodnie z przyjętym w doktrynie oraz orzecznictwie stanowiskiem kara umowna należy się bez względu na wysokość poniesionej szkody, co nie oznacza, że kara należy się "niezależnie od poniesienia szkody". Stosunek wysokości zastrzeżonej kary umownej do wysokości szkody doznanej przez wierzyciela jest w konsekwencji uznawany za zasadnicze kryterium miarkowania (vide: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia

30 lipca 2020 r. sygn. akt I AGa 104/19.) Przepis art. 484 § 2 k.c. stanowi, że jeżeli zobowiązanie zostało w znacznej części wykonane, dłużnik może żądać zmniejszenia kary umownej; to samo dotyczy wypadku, gdy kara umowna jest rażąco wygórowana. Przez instytucję sądowego miarkowania (obniżenia) kary umownej ustawodawca dąży do zapewnienia dłużnikowi ochrony przed nadmiernie dotkliwymi skutkami, które mogą powstać po jego stronie w razie wadliwej oceny ryzyka mogącej wynikać z okoliczności danego wypadku i przywrócenia w tym zakresie słuszności kontraktowej (vide: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 23 lipca 2020 r. sygn. akt I ACa 873/19). Zastrzeżenie kary umownej nie powinno prowadzić do nieuzasadnionego wzbogacenia wierzyciela, zaś przewidziane w art. 484 § 2 k.c. miarkowanie kary umownej ma przeciwdziałać dysproporcjom między wysokością zastrzeżonej kary umownej, a godnym ochrony interesem wierzyciela. Kara umowna może przy tym być rażąco wygórowana w rozumieniu art. 484 § 2 k.c. już w momencie jej zastrzegania albo stać się rażąco wygórowaną w

następstwie późniejszych okoliczności, do których zalicza się fakt, że szkoda wierzyciela jest znikoma (vide: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 12 marca 2020 r. V AGa 117/19).

Analizując zgromadzony w postępowaniu materiał dowodowy Sąd uznał, że zachowanie pozwanego spowodowało, iż aktualne stały się przesłanki do natychmiastowego wypowiedzenia mu umowy zlecenia oraz obciążenia go karą umowną, gdyż pozwany – zleceniobiorca porzucił pracę. Ta część stanu faktycznego pozostawała między stronami sporna, jednakże pozwany nie udowodnił, iż wypowiedział umowę, czy choćby przekazał powodowi wątpliwości, jakie podjął po odbyciu szkolenia stanowiskowego. Powód natomiast nie zaprzeczył skutecznie twierdzeniu pozwanego, iż podczas szkolenia przygotowywano go nie tylko do wykonywania obowiązków ochroniarza ale również obowiązków pracownika sklepu. Przesłuchany w sprawie świadek M. S. uczestniczył jedynie we wstępnej rozmowie z pozwanym oraz w podpisywaniu z nim umowy i szkoleniu z zakresu BHP, przeprowadzonym w dniu zawarcia umowy - szkolenie w kolejnym dniu, o którym mówił powód podczas przesłuchania, prowadziła inna osoba w sklepie (...) przy ul. (...) w G., tak więc nie ma przeszkód aby w tym zakresie dać wiarę pozwanemu, zwłaszcza, że zeznania w tej części nie zostały skutecznie zakwestionowane. Wypowiedzenie umowy powinno zostać dokonane na piśmie, stąd dokonanie tej czynności pozwany powinien wykazać dokumentem. Z uwagi na brak dowodu w tym zakresie nie było możliwości uczynienia odmiennego ustalenia faktycznego aniżeli to, że umowa została wypowiedziana przez poprzednika prawnego powodowej spółki.

Sąd dokonał oceny poziomu równowagi kontrahentów spornej umowy i uznał, że poprzednik prawny powódki, jako podmiot prowadzący działalność gospodarczą, miał zdecydowanie silniejszą pozycję ekonomiczną, znacznie wyższą świadomość prawną, opracował wzorzec zawartej umowy, a co za tym idzie - ustalił wysokość kary umownej, stosownie do własnych oczekiwań. Zestawienie poziomu kary umownej, oznaczonej na poziomie 5.000 zł z poziomem zaoferowanego pozwanemu wynagrodzenia, ustalonego w stawce 13,70 zł za godzinę brutto prowadzi do wniosku o znacznej dysproporcji tych świadczeń, zwłaszcza, że stawka 13,70 zł dodatkowo była obciążona świadczeniem podatkowym.

Wprawdzie M. S. zeznał, że sklep, w którym miał pracować pozwany był sklepem objętym stałą ochroną oraz wysokoobrotowym a więc zapewne również obciążonym dużym ruchem klientów, jednakże powódka nie wykazała jaka konkretnie dolegliwość dotknęła ją wskutek nieobecności pozwanego, poza koniecznością zapewnienia zastępstwa. W kwestionariuszu osobowym pozwanego znajdował się jego numer telefonu, w umowie również adres, więc nawiązanie kontaktu i ustalenie przyczyny nieobecności było możliwe. Powódka nie wykazała aby poniosła dodatkowe koszty związane z koniecznością zastąpienia pozwanego - jedynym oczywistym, negatywnym skutkiem porzucenia pracy przez pozwanego była konieczność podjęcia przez powódkę aktywności w celu zapewnienia stawiennictwa innego pracownika ochrony. Spółka (...) jest podmiotem profesjonalnym, wyspecjalizowanym, funkcjonującym na rynku od wielu lat i jak sama twierdzi z podobnymi sytuacjami spotyka się dosyć często, co było powodem zamieszczenia w kontrakcie klauzuli o karze umownej. Wszystkie powyższe argumenty sprawiły, iż w ocenie Sądu – kara umowna zastrzeżona w spornym kontrakcie była rażąco wygórowana w rozumieniu art. 484 § 2 k.c. już w momencie jej zastrzeżenia, a tym bardziej należy ją tak traktować w następstwie braku szkody po stronie zleceniodawcy.

Mając na uwadze powyższe argumenty, a także przyjęte w doktrynie i orzecznictwie przesłanki miarkowania kary umownej Sąd uznał, iż niezbędne jest obniżenie kary do poziomu 500 zł, stanowiącej 10% jej umownego wymiaru.

Kwota 500 zł odpowiada zarobkom netto, które pozwany mógłby uzyskać pracując dla powoda przez ponad pięć dni po osiem godzin dziennie. W procesie nie wykazano aby ochroniarz zastępujący otrzymał dodatkowe, wyższe świadczenie, stąd uzasadnione pozostaje przekonanie, że kara na zasądzonym poziomie rekompensuje powódce wszelkie dolegliwości związane z zachowaniem pozwanego.

Orzeczenie o odsetkach ustawowych za opóźnienie zapadło w oparciu o treść przepisu art. 481 § 1 k.c. – w wezwaniu do zapłaty z dnia 5 czerwca 2022r. wyznaczono pozwanemu termin 14 dni od daty otrzymania pisma do uiszczenia kwoty kary umownej. Wezwanie

to doręczono adresatowi 12 czerwca 2018r. stąd w dniu 27 czerwca 2018r. pozostawał on w zwłoce w zakresie spornego świadczenia.

Rozstrzygając o kosztach procesu Sąd miał na względzie wyrażoną w art. 98 § 1 k.p.c. zasadę odpowiedzialności stron za wynik procesu, zgodnie z którą pozwana jako strona przegrywająca spór ma obowiązek zwrócić powodce koszty jakie poniosła ona

w związku ze skierowaniem sprawy na drogę sądową w części w jakiej uległa swojemu przeciwnikowi oraz zasadę ich stosunkowego rozdzielenia z art. 100 k.p.c.

Koszty wykazane przez powódkę obejmowały wpis od pozwu w kwocie 400 zł. , wynagrodzenie pełnomocnika wysokości 900 zł. oraz 17 zł. opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Koszty pozwanego to wynagrodzenie pełnomocnika wysokości 900 zł. oraz 17 zł. opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powódki ustalono na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz. U. z 2018r. poz. 265 z późn. zm.).

Wysokość wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego ustalono na podstawie § 2 pkt 3 Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.).

Pozwany wygrał proces w 90 %, część kosztów stanowiąca 90% ich wartości, to suma 825,30 zł. Powód wygrał proces w 10 %, część kosztów stanowiąca 10% ich wartości,

to suma 131,70 zł. Różnicę powyższych wartości stanowi kwota 693,60 zł, o której orzeczono w pkt 3 wyroku.

Rozstrzygnięcie zawarte w pkt 3 wyroku realizuje obowiązującą zasadę odpowiedzialności strony postępowania za wynik procesu. Strona występująca

z nadmiernym żądaniem czyni to na własne ryzyko, którego konsekwencją może stać się obowiązek poniesienia kosztów postępowania na poziomie zbliżonym do zasądzonego świadczenia.

Sędzia Grażyna Sienicka